

Deklaracja niepodległości Rodezji aktem nieważnym

NOWY JORK (PAP). — Na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa, która zebrała się w piątek w celu rozpatrzenia sytuacji w Rodezji, brytyjski minister spraw zagranicznych Stewart oświadczył, że W.

Edward Ochab przyjął delegację parlamentu chilijskiego

WARSZAWA (PAP). — W piątek 12 bm. przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab przyjął przewodniczącego Izby Deputowanych parlamentu Chile Eugenio Ballesterosa wraz z towarzyszącymi mu członkami parlamentu chilijskiego.

W rozmowie poruszono zagadnienie dotyczące dalszych wzajemnych stosunków między Polską i Chile. Edward Ochab wyraził przekonanie, że wizyta parlamentarzystów chilijskich przyczyni się do dalszego zbliżenia między narodami Polski i Chile.

Minister obrony Republiki Austrii opuścił Polskę

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych opuścił Polskę, po 5-dniowym pobycie w naszym kraju, minister obrony Republiki Austrii dr Georg Prader z małżonką, sekretarzem stanu w ministerstwie obrony Otto Roesch oraz towarzyszącą mu min. Praderowi osobą.

20 lat Zrzeszenia Prawników Polskich

WARSZAWA (PAP). Centralna Akademia, która odbędzie się w sobotę w Warszawie, zakończona zostaną obchodami w br. przez polski świat prawniczy uroczystości 20-lecia Zrzeszenia Prawników Polskich. Zrzeszenie powstało 23 maja 1945 r., podkreślając w deklaracji programowej konieczność stworzenia nowego porządku prawnego odpowiadającego ludowemu charakterowi państwa oraz potrzebę włączenia mas ludowych w sferę twórców i wykonawców prawa.

LOS ANGELES. W nocy z niedzieli na poniedziałek odbyły się w Hollywood wesela, na którym była obecna brytyjska para książęca: księżniczka Małgorzata i jej mąż lord Snowdon.

Dwie miary, dwie wagi

POZORNIE mogłoby się wydawać, że jednostronna deklaracja „niepodległości” garstki białych osadników w Południowej Rodezji zdołała nareszcie Londyn do energicznego przeciwdziałania. W Izbie Gmin i na łamach prasy gromko mówi się o sankcjach (dziwnym zbiegiem okoliczności z pominięciem tych najbardziej dotkliwych, jak zamrozenie aktywów rodezyjskich w Londynie, czy embargo na import ropy naftowej); nie dość na tym — rząd Wilsona z własnej inicjatywy odwołał się do rady bezpieczeństwa ONZ i nawet w pośpiechu wysłał do Nowego Jorku samego ministra Stewarta.

Niestety, wszystko to, to tylko pozory. Jeśli sięgnąć do istoty rzeczy, okaże się, że Londyn nadal traktuje Salisbury w białych rekawach. Zarządy pod adresem Smitha i jego ministrów, że zbuntowali się przeciwko koronie, że są nielegalni (o zgrozo!) wobec samej królowej, podobno nawet wysłali izy z oczu sentymentalnych rasistów w stolicy Rodezji, ale ich znaczenie praktyczne równie jest zeru.

Brytania uważa deklarację niepodległości Rodezji za akt „nielegalny i nieważny”, którego celem było pozostawienie władzy w rękach białej mniejszości.

Stewart omówił po kolei wszystkie kroki, które podjął rząd brytyjski, aby zapobiec jednostronnemu zadeklarowaniu niepodległości Rodezji i które zostały odrzucone przez byłego premiera Smitha.

Wylczył on sankcje ekonomiczne, jakie postanowiła zastosować Anglia, ale podkreślił, że rząd brytyjski jest przeciwny użyciu siły zbrojnej przeciwko reżimowi Smitha.

Radziecka stacja międzyplanetarna leci w kierunku Wenus

MOSKWA (PAP). — Związek Radziecki wysłał wczoraj w kierunku Wenus automatyczną stację międzyplanetarną „Wenus-2”. O godz. 10 czasu warszawskiego wehikuł znajdował się 56 tys. km od Ziemi. Jego aparatura pracuje normalnie. Rakietą nośną wystartowała w piątek rano z jednego z kosmodromów radzieckich. Jej ostatni stopień wszedł na wokół ziemską orbitę perkującą, po czym w odpowiednim punkcie przestrzeni, po włączeniu silników, wyrzucił 963-kilogramową stację automatyczną w kierunku planety Wenus. Lecąc po wybranym torze stacja znajdzie się w pobliżu Wenus mniej więcej za trzy i pół miesiąca, tj. pod koniec lutego 1966 r.

GENEWA (PAP). Od kilku dni żywy niepokój panuje wśród mieszkańców doliny Zesin w Szwajcarii. Zanotowano tam liczne wstrząsy podziemne. Mieszkańcy obawiają się, aby wstrząsy nie uszkodziły zapory wodnej niedawno ukończonej w dolinie Verzasca.

Z zażenowaniem przyznajmy: śnieg znów zaskoczył cały kraj

WARSZAWA (PAP). Pierwszy śnieg najcięższy kłopotów spowodował w piątek w trzech województwach: rzeszowskim, krakowskim i lubelskim. Na Rzeszowszczyźnie opady trwały bez przerwy przez 26 godzin. Pokrywa śnieżna osiągnęła grubość od 15 do 20 cm.

Projekt planu i budżetu na warsztacie obrad sejmowych Opracowany z umiarem i gospodarską rozwagą

WARSZAWA (PAP). Dnia 12 bm. Sejm kontynuował obrady plenarne. Izba przystąpiła do dyskusji nad przedłożonym w czwartek projektem planu i budżetu na rok 1966 i podstawowych założeń w tych dziedzinach na 1967 r.

Pierwszym mówcą był Bolesław Jaszcuk (PZPR), który podkreślił na wstępie, że dzięki wysokiemu przekroczeniu w br. przez przemysł i rolnictwo planów produkcji, gospodarka narodowa uzyskuje wysoki w stosunku do całego pięcioletniego przyrost dochodu narodowego i poważny wzrost zapasów, zwłaszcza w rolnictwie indywidualnym.

Umocniła to i przebieg trendu rozwojowego w sferze spożywczej — powiedział mówca. Ten moment wart jest podkreślenia, gdyż inaczej budziłby wątpliwości przyjęcie w planie proporcji, przewidujące szybszy w roku przyszłym wzrost funduszu spożywczej niż wzrost dochodu narodowego, przeznaczanego do podziału.

Mówca wskazał następnie na szereg wzrostu produkcji i dochodu narodowego, a także na techniczne i ekonomiczne uzasadnienie gospodarowania materiałami i surowcami, zmniejszenie braków i odpadów oraz zastąpienie w jak największym zakresie produkcji materiałowej tej przez pracochłonną.

B. Jaszcuk wskazał następnie na coraz większe znaczenie w miarę rozwoju sił produkcyjnych kraju, zabezpieczenie odpowiedniego postępu technicznego, a więc i unowocześnienia produkcji przez nas wyrobów co wymaga zwiększonego importu maszyn, urządzeń, dokumentacji i licencji. W ostatnim rozrachunku — stwierdził mówca — źródłem pokrycia tych potrzeb są wpływy dewizowe z naszego eksportu.

Nasza partia i rząd polski dążą — oświadczył następnie B. Jaszcuk — do zapewnienia najlepszych warunków zewnętrznych dla realizacji socjalistycznego budownictwa, utrwalenia bezpieczeństwa i pozycji Polski. Jest to związane bezpośrednio w pierwszym rzędzie z dalszym umacnianiem przyjaźni, sojuszu i wszechstronnej współpracy ze Związkiem Radzieckim i in-

ymi bratnimi krajami socjalistycznymi, z umacnianiem siły obronnej Układu Warszawskiego i doskonale współpracę gospodarczą z RWPG. Sprawy te były przedmiotem niedawnych rozmów przywódców naszego kraju z przywódcami ZSRR. Potwierdziły one raz jeszcze jednomyślnie stanowiska. Mówca wskazał następnie, że w ostatnim okresie realizację aktywnie politykę rozwijania pokojowych stosunków międzynarodowych rząd nasz przeprowadził owocne rozmowy z szefami państw i rządów Finlandii, Francji, Austrii i Włoch, a także z ministrami spraw zagranicznych, Danii i W. Brytanii.

Nie ulega wątpliwości — powiedział mówca — że rozwój stosunków wzajemnych między krajami Europy wschodniej i zachodniej, po pokojowej stabilizacji w Europie leżą w interesie wszystkich narodów naszego kontynentu. Potwierdziła to zwłaszcza wizyta premiera Cyrankiewicza w Paryżu i jego rozmowy z prezydentem de Gaulle'em, świadczące o odnowieniu tradycyjnej przyjaźni między naszymi narodami w nowych warunkach społeczeństwa.

Podkreślaliśmy od dawna, że w interesie wszystkich krajów Europy a także świata, leży zapewnienie bezpieczeństwa w oparciu o realne przesłanki pokojowej mapy Europy. Dziś głównym warunkiem zachowania i umocnienia bezpieczeństwa europejskiego jest zagrożenie Niemcom zachodnim drogi do broni nuklearnej.

Rząd Polski Ludowej nie szczędzi wysiłków na rzecz bezpieczeństwa w Europie — stwierdza B. Jaszcuk — kraj nasz złożył w tej kwestii szereg konstruktywnych propozycji, które nadal są aktualne.

W zakończeniu swego przemówienia B. Jaszcuk powiedział, że rozwój sytuacji międzynarodowej w ostatnim okresie potwierdza, że wszelkie miary konieczności przywrócenia i umocnienia jednolitości państw socjalistycznych i międzynarodowego ruchu komunistycznego.

W imieniu klubu poselskiego ZSL głos zabral pos. Kazimierz Banach. Zajął się on głównie problemami rolnictwa, które osiągnęło w br. rezultaty najlepsze w ciągu 20-lecia. Przewiduje się, że globalna produkcja rolnictwa wzrośnie ok. 7 proc. w porównaniu z rokiem 1964 przy szybkim

Telewizyjne „Dobranoc” zmienia godzinę

Telewizyjne „Dobranoc” — jedna z najpopularniejszych audycji małego ekranu, od poniedziałku 15 bm. nadawana będzie o godz. 19.20, a nie jak dotychczas o godz. 19.50. Zmianę tę wprowadziła telewizja m. in. na licencje prośby rodziców, którzy chcą wcześniej kłaść spać swoje podciuchy.

Wzrost gospodarki i umocnienie bezpieczeństwa — powiedział mówca — że rozwój stosunków wzajemnych między krajami Europy wschodniej i zachodniej, po pokojowej stabilizacji w Europie leżą w interesie wszystkich narodów naszego kontynentu. Potwierdziła to zwłaszcza wizyta premiera Cyrankiewicza w Paryżu i jego rozmowy z prezydentem de Gaulle'em, świadczące o odnowieniu tradycyjnej przyjaźni między naszymi narodami w nowych warunkach społeczeństwa.

Podkreślaliśmy od dawna, że w interesie wszystkich krajów Europy a także świata, leży zapewnienie bezpieczeństwa w oparciu o realne przesłanki pokojowej mapy Europy. Dziś głównym warunkiem zachowania i umocnienia bezpieczeństwa europejskiego jest zagrożenie Niemcom zachodnim drogi do broni nuklearnej.

Rząd Polski Ludowej nie szczędzi wysiłków na rzecz bezpieczeństwa w Europie — stwierdza B. Jaszcuk — kraj nasz złożył w tej kwestii szereg konstruktywnych propozycji, które nadal są aktualne.

W zakończeniu swego przemówienia B. Jaszcuk powiedział, że rozwój sytuacji międzynarodowej w ostatnim okresie potwierdza, że wszelkie miary konieczności przywrócenia i umocnienia jednolitości państw socjalistycznych i międzynarodowego ruchu komunistycznego.

W imieniu klubu poselskiego ZSL głos zabral pos. Kazimierz Banach. Zajął się on głównie problemami rolnictwa, które osiągnęło w br. rezultaty najlepsze w ciągu 20-lecia. Przewiduje się, że globalna produkcja rolnictwa wzrośnie ok. 7 proc. w porównaniu z rokiem 1964 przy szybkim

W zakończeniu swego przemówienia B. Jaszcuk powiedział, że rozwój sytuacji międzynarodowej w ostatnim okresie potwierdza, że wszelkie miary konieczności przywrócenia i umocnienia jednolitości państw socjalistycznych i międzynarodowego ruchu komunistycznego.

W imieniu klubu poselskiego ZSL głos zabral pos. Kazimierz Banach. Zajął się on głównie problemami rolnictwa, które osiągnęło w br. rezultaty najlepsze w ciągu 20-lecia. Przewiduje się, że globalna produkcja rolnictwa wzrośnie ok. 7 proc. w porównaniu z rokiem 1964 przy szybkim

W zakończeniu swego przemówienia B. Jaszcuk powiedział, że rozwój sytuacji międzynarodowej w ostatnim okresie potwierdza, że wszelkie miary konieczności przywrócenia i umocnienia jednolitości państw socjalistycznych i międzynarodowego ruchu komunistycznego.

W imieniu klubu poselskiego ZSL głos zabral pos. Kazimierz Banach. Zajął się on głównie problemami rolnictwa, które osiągnęło w br. rezultaty najlepsze w ciągu 20-lecia. Przewiduje się, że globalna produkcja rolnictwa wzrośnie ok. 7 proc. w porównaniu z rokiem 1964 przy szybkim

W imieniu klubu poselskiego ZSL głos zabral pos. Kazimierz Banach. Zajął się on głównie problemami rolnictwa, które osiągnęło w br. rezultaty najlepsze w ciągu 20-lecia. Przewiduje się, że globalna produkcja rolnictwa wzrośnie ok. 7 proc. w porównaniu z rokiem 1964 przy szybkim

Kolegium Zjednoczenia Przemysłu Automatyki i Aparatury Pomiarowej obraduje w Sopocie

Zagadnienia jakości i nowoczesności produkcji, współpracy z zagranicą, eksportu, realizacji i przygotowania inwestycji na rok 1966 oraz kontroli uchwał KSR są tematem 2-dniowych obrad kolegium Zjednoczenia Przemysłu Automatyki i Aparatury Pomiarowej „Mera”. Obrady toczą się w Sopocie. Biorą w nich udział dyrektorzy naczelni 16 zakładów produkcyjnych z całego kraju, dyrektorzy techniczni kierownicy działów kontroli technicznej oraz aktywnie społeczno — polityczny tych zakładów. Obecni są również przedstawiciele Departamentu Inwestycji Ministerstwa Przemysłu Ciepłego, resortów chemii i energetyki, Przemysłowego Instytutu Automatyki i Pomiarów NIK i wiele innych instytucji.

Współdziałanie komisji sejmowych

WARSZAWA (PAP). W dniu 12 bm., po posiedzeniu Sejmu, odbyło się spotkanie Prezydium Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów z przewodniczącymi wszystkich komisji sejmowych oraz przewodniczącymi zespołów problemowych Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów. Poświęcone ono było omówieniu kierunków metod współdziałania komisji sejmowych w pracach nad projektem narodowego planu gospodarczego i budżetu państwa na rok 1966.



W dniu 11. XI. 65 r. rozpoczęło się trzecie w bieżącej kadencji plenarne posiedzenie Sejmu. W pierwszym punkcie porządku dziennego (pierwsze czytanie projektu uchwały o narodowym planie gospodarczym i ustawie budżetowej na rok 1966) zabrał głos przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Stefan Jędrzychowski. Na zdjęciu: przemawia Stefan Jędrzychowski. CAF — Uchymiak

Sq w planie rezerwy których wykorzystanie leży w rękach ludzi

(Omówienie sejmowego przemówienia ministra finansów Jerzego Albrechta)

Min. Jerzy Albrecht scharakteryzował na wstępie sytuację finansową w br. — Dobre wyniki osiągnięte w podstawowych dziedzinach naszej gospodarki — stwierdził on — sprawiają, że rezultaty finansowe działalności gospodarczej ukształtują się na ogół korzystnie.

Założone na br. dochody budżetowe w wysokości 292 mld zł zrealizowane zostaną z nadwyżką ponad 7 mld zł. Jest to efekt głównie przebiegu planów akumulacji finansowej w przemyśle.

W rolnictwie natomiast, dobrym wynikiem towarzyszą tendencje do zwiększania nakładów produkcyjnych i inwestycyjnych w gospodarstwach indywidualnych. Wygodę gospodarowania nad wyzyski budżetowe pozwoliły na szersze kredytowe wsparcie tych tendencji.

Następuje znaczny wzrost dochodów pieniężnych ludności oraz obrotów handlu

wewnętrznego. Zwiększenie dochodów ludności z tytułu wzrostu zatrudnienia (zresztą nie bez nadmiernego) w gospodarce uspołecznionej wyniosło ponad 7 mld zł. Dochody ludności z tytułu regulacji płac wzrosły w tym czasie o ok. 1,2 mld zł.

Min. Albrecht omówił na wstępie założenia nowego systemu finansowego. Przyjęto w nim naczelną zasadę, że działalność gospodarcza powinna być rentowna. Dla przedsiębiorstw wskaźnik rentowności będzie miernikiem podstawowym. Podział zysku między przedsiębiorstwa, zjednoczenia i budżet państwa uwzględnił będzie w pełni następującą zasadę: im więcej zysków wypracują jednostki gospodarcze, tym więcej pozostanie im do dyspozycji na fundusz

zyskowy, potrzeby rozwojowe oraz rezerwy. Omawiając wskaźniki przychodów, minister finansów podkreślił, że budżet państwa opiera się przede wszystkim

na ustaleniach NPG. Budżet — na miarę istniejących możliwości — zabezpiecza zadania gospodarki i potrzeby społeczne 1966 roku jest zrównoważony: dochody — 305 mld zł (wzrost o ok. 2 proc. w porównaniu z br.), wydatki — ponad 298 mld zł (wzrost o ok. 4,5 proc.).

Wpływy z podatku od wynagrodzeń i innych opłat od ludności wzrastają o ok. 6,4 proc. — głównie w wyniku planowanego wzrostu zatrudnienia i płac. Natomiast podatki i opłaty od gospodarki nieuspołecznionej pozostają na poziomie br. Na tym odcinku utrzymywane będą dotychczasowe kierunki polityki podatkowej. Państwo nadal pobudzać będzie rozwój produkcji rolnej, doskonałą zasadą wymiaru podatku gruntowego, stosując elastyczne ulgi.

W stosunku do przemysłu nadal stosować będziemy dogodne, zróżnicowane formy opodatkowania. Przedłuży się na następne 5-lecie ulgi inwestycyjne dla przemysłu usługowego. Utrzyma na bieżąco dwuletnie zwolnienia od podatku dla nowo założonych, usługowych przedsiębiorstw, które w miejscowościach do 20 tys. mieszkańców, zamierzają się także upowszechnić w 1966 roku zryczałtowany pobór podatku obrotowego i dochodowego od zakładów, działających w ramach przedsiębiorstw spółdzielni zaopatrzenia i zbytu.

53 proc. wydatków przeznaczają się na potrzeby gospodarki uspołecznionej. Omawiając tę stronę zagadnienia J. Albrecht podkreślił, że budżet nasz jest nadal budżetem gospodarczym, finansującym potrzeby gospodarki i ludności. Na administrację, wymiar sprawiedliwości i bezpieczeństwa przeznaczają się niecałe 3 proc. wydatków, a na obronę narodową — niecałe 9 proc.

Budżet pokryje przede wszystkim 47 proc. wydatków inwestycyjnych gospodarki uspołecznionej. Równocześnie z budżetu przeznacza się 5 mld zł na inwestycje w dziedzinie oświaty, ochrony zdrowia i kultury. Ponadto 4 mld zł przeznaczają się z budżetu na budownictwo mieszkaniowe. Następuje tu spadek, ale równocześnie wydatki na budownictwo kredytowe bankowe na budownictwo spółdzielcze z 2,5 mld zł w br. — do 3,8 mld zł o 30 proc. (do 900 mln zł) wzrastają też kredyty na budownictwo indywidualne.

Budżet pokryje ponad 40 proc. nakładów inwestycyjnych w rolnictwie — ok. 12 mld zł, tj. o 11 proc. więcej niż w br. 3,3 mld zł (o 13,8 proc. więcej). Zaliczono także w budżecie na pokrycie bieżących potrzeb rolnictwa, w tym zwłaszcza na popieranie produkcji, konserwację urządzeń melioracyjnych, zapożyczenie w wodę itd. Środki budżetowe uzupełni kredyt państwowy. Rolnicy indywidualni

● Dokończenie na str. 2

● Dokończenie na str. 2

W Indonezji Kampania terroru trwa

DJAKARTA — LONDYN — NOWY JORK (PAP). Wczoraj 12 bm. napływają z Indonezji dalsze doniesienia

o nieustannej kampanii terroru przeciwko komunistom i wszystkim osobom uważanym za uczestników „ruchu 30 września”. Trwają także represje i szkany wobec różnych organizacji społecznych i kulturalnych. Całą tę akcję prowadzi nadal wojsko i posłuszne mu lokalne organy administracji przy intensywnym współdziałaniu skrajnej reakcji w doniezyjskiej. Jednocześnie mnożą się zapowiedzi kontynuowania nagonki przeciwko lewicy.

● Dokończenie na str. 2

● Dokończenie na str. 2

● Dokończenie na str. 2

● Dokończenie na str. 2

Sprzeczności są diametralne

PARYŻ (PAP). Nie można powiedzieć, by dwudniowa wizyta w Paryżu bońskiego ministra Schroedera i jego rozmowy z min. Couve de Murville'em odbywały się pod tzw. „pomyślnymi auspiciami” — pisze korespondent PAP red. Z. Klimas. W stolicy francuskiej przeważa opinia, że ich wynikiem będzie co najwyżej „stwierdzenie rozmiaru niezgody” między politykami zagranicznymi obu krajów. Wiadomo od dawna, że w każdej niemal dziedzinie sprzeczności są diametralne.

● Dokończenie na str. 2

● Dokończenie na str. 2

● Dokończenie na str. 2

● Dokończenie na str. 2

● Dokończenie na str. 2

O przyjęcie obu państw niemieckich do ONZ

BERLIN (PAP). Na uroczystości w Berlinie poświęconej 20 rocznicy utworzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych, minister spraw zagranicznych NRD, Otto Winzer, w przemówieniu wygłoszonym z tej okazji domagał się równoprawnego przyjęcia obu państw niemieckich do ONZ.

Przedkongresowe studenckie dyskusje

W dniach 4-6 stycznia odbędzie się w Warszawie VII Kongres Zrzeszenia Studentów Polskich, poświęcony wyborom nowego władz organizacji (w myśl statutu nikomu nie wolno zajmować jednego stanowiska w zrzeszeniu dłużej niż przez jedną kadencję) oraz wytyczeniu jej zadań na najbliższe lata. W uroczystościach, w których udział wezmą wybrane delegacje z kongresu, a reprezentant środowiska wybierają dziś nową Radę Okręgową ZSP.

Na zebraniach tych poruszono wiele problemów związanych z pracą ZSP i życiem uczelni: a więc np. ostry na ogół krytyce poddano system stypendiów fundowanych i stażów oraz praktyk studenckich. Praktyki semestralne i wakacyjne przynoszą na ogół bardzo niskie rezultaty, a to głównie ze względu na brak opieki nad praktykantami. Powszechnie jest przekonanie, że dobrze zorganizowane wycieczki do zakładów pracy, połączone z rzetelną informacją o produkcji i zakładach w przedsiębiorstwach, potrafią niejednokrotnie więcej dać korzyści studentowi, niż kilkutygodniowa, ale źle zorganizowana praktyka. Bardzo żywo interesuje studentów strona ekonomiczna i socjalna studiów — w większości uczelni panują pod tym względem braki, które częściowo tylko pokryte zostają przez zapożyczane inwestycje. Typowym tego przykładem jest stan stołów akademickich, które mimo iż powinny ob-

slugiwać nie więcej niż cztery zmiany konsumentów zmuszone są stosować 8 i 9-krotną „rotację”.

W przedkongresowych dyskusjach podnoszono też m. in. sprawę objęcia działalnością ZSP słuchaczy studiów wieczorowych i zaocznych. Zrzeszenie powinno je prezentować także tę obywatelską grupę studiujących, zajmując się m. in. stosunkami zakładów do ich pracowników podejmujących studia. Inna rzecz, że nie jest to proste w realizacji, gdyż liczba członków ZSP, wynosząca obecnie ok. 120 tys., w Gdańsku blisko 10 tys., wzrosłaby wówczas ponad dwukrotnie — co połączony z sobą szereg problemów organizacyjnych. (ak)

Opracowany z umiarem i gospodarską rozwagą

● Dokończenie ze str. 1

szym tempie wzrostu produkcji rolniczej, wynoszącym 7,2 proc., niż produkcji zwierzęcej kształtującym się na wysokości 8 proc.

Mówiąc o projekcie planu na rok 1966 mówca podkreślił, że opracowany został z umiarem i gospodarską rozwagą. Główną tendencją planu na rok przyszły jest tendencja do polepszenia proporcji między produkcją rolniczą a zwierzęcą do umiarkowanego wzrostu produkcji rolnej przy pełniejszym jednoznacznie zaopatrzeniu w środki produkcji.

Przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego SD — pos. Eugeniusz Krassowski podkreślił na wstępie, że analiza podstawowych dziedzin naszej gospodarki i finansowych wyników działalności ekonomicznej w 1965 r. pozwala stwierdzić, iż rok obecny, choć nie wol-

ny od słabości i dysproporcji, kończy pomyślnie bieżące 5-lecie.

Mówca poinformował posłów, że Stronictwo Demokratyczne zajmie się głębszą analizą tego zagadnienia i opracuje odpowiednie propozycje w oparciu o postulaty Komitetu Drobnej Wytwarzalności, wyniki eksperymentu planistycznego w drobnej wytwarzalności (prowadzonego od lipca br.) oraz rezultaty pracy komisji powołanej przy przewodniczącym komisji planowania.

Na zakończenie pos. Krassowski podkreślił znaczenie rozwoju usług w małych miastach, jednego z ważnych elementów ich aktywizacji.

Pos. Jerzy Zawiejski (bezp. „Znak”) omawiając niektóre aspekty polityki międzynarodowej, podkreślił wagę i znaczenie jakie dla umocnienia polityki pokojowej współistnienia w Europie miały wizyty polskich mężów stanu za granicą i zagranicznych w Polsce.

Podobnie jak w stosunkach międzynarodowych, w wewnętrznym życiu naszego kraju — oświadczył dalej mówca — powinny dominować sprawy, które nas łączą. Dla konsolidacji narodu konieczne jest odprężenie między kościołami i państwem. Jest to oczywiście sprawa dwustronna — ale warto zwrócić uwagę na nowe tendencje w kościele, których wyrazem są m. in. pokojowe wypowiedzi papieża Pawła VI w Nowym Jorku czy wyrażone ostatnio we Wrocławiu jednomyślne stanowisko polskiego duchowieństwa w sprawie przynależności do macierzy Ziemi Zachodnich i Północnych.

Po zakończeniu dyskusji izba postanowiła przesłać projekty uchwał o NPG oraz ustawy budżetowej na r. 1966 do Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów z tym, że poszczególne części planu i budżetu będą przedmiotem dyskusji właściwych komisji sejmowych.

W kolejnym punkcie po rządowym dziennym posiedzeniu, zwołanym na r. 1966 do Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów z tym, że poszczególne części planu i budżetu będą przedmiotem dyskusji właściwych komisji sejmowych.

W kolejnym punkcie po rządowym dziennym posiedzeniu, zwołanym na r. 1966 do Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów z tym, że poszczególne części planu i budżetu będą przedmiotem dyskusji właściwych komisji sejmowych.

rytalem członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych oraz ich rodzin i domowników.

Główną treścią projektu — powiedział M. Bodalski — jest przyznanie członkom spółdzielni niższego typu, rent starczych, rent inwalidzkich i innych przy czym niż wypadek w pracy oraz rent rodzinnych.

W dyskusji nad sprawozdaniem przemawiali — pos. Maksym Rudczyk (PZPR) i Bronisław Luty (ZSL) wyrażając poparcie dla projektu ustawy. Posłowie stwierdzili, że ustawa, która zabezpiecza przyszłość rolników — członków spółdzielni niższego typu, wytworzy u nich i ich rodzin uczucie trwałości i stabilizacji. Będzie też ona zachętą dla chłopów do współudziału w rozwoju rolnictwa.

Dwie miary dwie wagi

Dokończenie ze str. 1

ca na morzach”, brytyjska marynarka wojenna ostrzeliwała śledzibę buntowników.

Wobec Smitha i pozostałych rozejrzyjskich „buntowników” obowiązują jednak inne miary. No cóż, są przecież biali. To tacy sami Anglicy, może nawet trochę lepsi.

STOSOWANIE dwóch miar i dwóch wag — to chyba najbardziej oburzący aspekt rozejrzyjskiego konfliktu. Niczego innego nie można było spodziewać po rozejrzyjskich plantatorach. Czego innego można i trzeba wymagać od brytyjskich przywódców Partii Pracy.

Jednostronne proklamowanie „niepodległości” białych władców Południowej Rodezji najgłośniejsze protesty wywołało rzecz jasna, na kontynencie „afrykańskim”. Brak jednolitości wśród młodych państw Afryki nie pozwalał żywić nadziei na jakąś jednolitą i energiczną akcję z ich strony w dającej się przewidzieć przyszłości. Ale też kryzys rozejrzyjski znajduje się dopiero u progu swej pierwszej, wstępnej fazy.

W głosowaniu Sejm uchwalił ustawę.

Sprawozdanie Komisji Wymiaru Sprawiedliwości o rządowym projekcie ustawy o prawie wsiadłym dla międzynarodowych studentów osobistych i majątkowych (międzynarodowe prawo prywatne) złożył pos. Jan Wasilkowski (PZPR).

W głosowaniu izba uchwaliła ustawę wraz z proponowanymi przez komisję poprawkami.

Na tym izba zakończyła swoje 3 posiedzenie w bieżącej kadencji.

Zakończenie Dni Folkloru

Wczoraj w klubie woje-wódzkiego Domu Kultury w Gdańsku odbyło się podsumowanie tegorocznych (pierwszych) „Dni Folkloru Pomorza Gdańskiego”, połączone z dyskusją na temat tej imprezy. W dyskusji, która zawierała m. in. uwagi krytyczne, poddano kilka wniosków dotyczących organizacji „Dni” w latach przyszłych. Na zakończenie odbyło się spotkanie z poetami ludowymi, którzy recytowali swe utwory. (ak)

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

Siatkarki i siatkarze inaugurują rozgrywki o mistrzostwo I ligi

W sobotę i niedzielę rozegrane zostaną w całym kraju inauguracyjne spotkania o mistrzostwo I ligi siatkarskiej żeńskiej. Nasz okręg reprezentują w tym sezonie w I lidze trzy zespoły: AZS Gdańsk, Start Gdynia oraz Gdynia. Dwa pierwsze zespoły stanowią parę i rozegrają swe mecze na wyjazdach, natomiast AZS Gdańsk, który gra w parze z toruńskimi Budowlanymi, inauguruje mistrzostwo na własnym terenie. W sobotę w sali Technikum Budowlanego przy ul. Chopina we Wrzeszczu o godz. 17 siatkarki AZS spotkają się z AZS Kraków, natomiast w niedzielę o godz. 11 z krakowską Wisłą.

Również siatkarze inaugurują rozgrywki I-ligowe. Okręg gdański reprezentuje w tegorocznych rozgrywkach drużyna GKS Wybrzeże, która rozegra swe pierwsze mecze w sali

Startu przy ul. 3 Maja w Gdańsku. W sobotę o godz. 18 przeciwnikiem siatkarzy gdańskich będzie Gwardia Wrocław, natomiast w niedzielę o godz. 10 GKS Wybrzeże gra z Chelmcem Wałbrzyskim (st)

W I LIDZE KOSZYKÓWKI

ŻEŃSKIEJ

Lech i Olimpia grają ze Spójnią

Po dość udanej inauguracji tegorocznych rozgrywek o mistrzostwo I ligi koszykówki żeńskiej przez koszykarki gdańskie Spójni (wygrały jak wiadomo w Warszawie z Polonią i minimalnie przegrały z AZS AWF z Łodzi) my drużyna gdańska po raz pierwszy w sezonie na własnym terenie. (sala przy ul. Słowackiego).

Przeciwniczkami Spójni będą zespoły poznackie Lecha i Olimpii. W sobotę Spójnia gra o godz. 17.30 z Lechem, natomiast w niedzielę o godz. 16.30 z Olimpią. (st)

W III lidze piłkarskiej

W niedzielę rozegrane zostaną następujące spotkania o mistrzostwo III ligi piłkarskiej okręgowi: MKKS Gdynia — Unia Tczew (g. 14), Bałtyk — Włocławek Starogard (g. 12), Olimpia Elbl. — RKS Stocznia Pn. (g. 14.20), Połg. Tczew — Portowiec Gd. (g. 13), Start Star. — Polonia Gd. (g. 14), Gdynia — Flota (g. 11).

LIGA JUNIORÓW
W piłkarskiej lidze okręgowej juniorów zestawienie par na niedzielę 14 bm. jest następujące: MKKS Gdynia — Meduza Gd. (g. 10), Bałtyk i Gdynia — Ogniwo Sopot (g. 10), Pogoń Lech. — Lechia i Gd. (g. 10), Gdynia — Olimpia Elbląg (g. 10.30), RKS Stocznia Pn. — Włocławek Tczew (g. 11), Bałtyk II Gdynia — Polonia Gd. (g. 14), Włocławek Star. — Lechia II Gdynia (st)

Kolegium Zjednoczenia Przemysłu

● Dokończenie ze str. 1

Dowodem wysokiej rangi polskiej myśli technicznej w zakresie automatyki jest szeroko rozwinięty eksport wyrobów „made in Poland” do takich m. in. krajów, jak NRD, India, Grecja i Pakistan, oraz udział przedstawicieli polskiego przemysłu w pracach sekcji automatyki i aparatury pomiarowej oraz elektroniki RWPG.

Zjednoczenie „Mera” reprezentuje dyrektora naczelny mgr inż. Tadeusz Podgórski. KW PZPR w Gdańsku — kierownik Wydziału Przemysłu inż. Tadeusz Musiał, a aktyw związany — przewodniczący Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Metalowców w Gdańsku Edward Bajarski.

Gospodarzem sopockich obrad są Zakłady Mechaniki Precyzyjnej w Gdańsku z dyrektorem mgr Witoldem Kasprzyskim na czele. Dziś, w drugim dniu obrad, uczestnicy obrad kolegium zjednoczenia Zakłady Mechaniki Precyzyjnej oraz stocznie w Gdańsku i Gdyni.

Są w planie rezerwy

● Dokończenie ze str. 1

oraz spółdzielnie produkcyjne mają otrzymać w 1966 roku ponad 17 mld zł kredytów, w tym 5 mld zł na inwestycje.

Projektowany jest poważny wzrost wydatków na naukę do ok. 3,4 mld zł. Na fundusz postępu technicznego — ekonomicznego — przedsiębiorstwa skierują 4,8 mld zł. Nakłady na działalność socjalno — kulturalną wyniosła 52,7 mld zł (wzrost o 6 proc.). Z tej sumy 25,3 mld zł skieruje się na oświatę i wychowanie (wzrost o 8,5 proc.), 3,3 mld zł tj. o 6,5 proc. więcej przeznaczą się na kulturę i sztukę. W tym zakresie zwiększone zostają wydatki m. in. na radio i telewizję.

Na ochronę zdrowia przewiduje się w budżecie ponad 20 mld zł (wzrost o 3 proc.). Środek to pokryją m. in. przyrost 7 tys. łóżek szpitalnych oraz 180 nowych przychodni lekarskich w miastach i 170 większych ośrodków zdrowia.

Rok 1966 powinien być okresem korzystnych zmian w gospodarce mieszkaniowej. Omawiając te grupy wydatków J. Albrecht podkreślił, że dzięki przebiegowi w br. podwyżce czynszów (zrekompensowanej) datkami mieszkaniowymi z budżetu) możliwe będzie wybitne podwyższenie wydatków na eksploatację i remonty bieżące budynków — z 25 zł do 35 zł na m kw. Wydatki na remonty kapitałowe — wyniosła 1,2 mld zł.

Na potrzeby gospodarki komunalnej budżet przewiduje 6,2 mld zł (komunikacja miejska, poprawa nawierzchni ulic, ich oświetlenia itd.).

Mówca scharakteryzował następującą sytuację pieniężno — rynkową, podkreślając, że na tym istotnym odcinku dalsza poprawa

sytuacji będzie w roku przyszłym przedmiotem szczególnej troski. Bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności jest zrównoważony, zawiera niezbędne rezerwy. Polepszenie sytuacji pieniężno — rynkowej zależy od prawidłowego wykonania zadań w zakresie dostaw towarów na rynek oraz od utrzymania dyscypliny zatrudnienia i płac.

Ważnym czynnikiem regulującym równowagę w tej dziedzinie jest aktywna polityka kredytowa. W 1966 roku kredyty dla ludności wyniosła 27,5 mld zł i będą o 6,5 proc. wyższe niż w br.

Rok 1966 — mówił min. Albrecht — będzie pierwszym rokiem nowej 5-letki. Od startu wiele zależy. Podstawową przesłanką rozważnych, umiarkowanych założeń tempa rozwoju w przyszłym roku jest dążenie do uniknięcia niepożądanych napięć, zabezpieczenie odpowiednich rezerw oraz zwrócenie większej uwagi na problemy jakości.

Ostrożne założenia — podkreślił min. finansów — będą istotnym walorem planu, w tym czasie, gdy wszyscy wykonawcy wykorzystają możliwości przekroczenia możliwości. Są w planie rezerwy, których wykorzystanie leży całkowicie w rękach ludzi. W tym celu konieczne jest m. in. umiarkowane posługiwanie się budżetami i instrumentami nowego systemu finansowego. Na tych sprawach powinna koncentrować się uwaga i wysiłki aktywnego społecznego, samorządowego, kierownictwa zakładów i milionów ludzi pracy — zakończył J. Albrecht.

WYJĄTKOWA OKAZJA

w nabyciu na dogodnych warunkach spłat ratalnych zmechanizowanego sprzętu domowego

JAK:

LÓDÓWKI

„Szron”, „Foka” — w cenie 7.000 zł

„Yeti” — w cenie 5.500 zł, „SLD”, „Milec” — w cenie 6.500 zł

„Igloo” — w obud. mebl. — w cenie 3.400, 3.750, 4.000, 4.600 zł

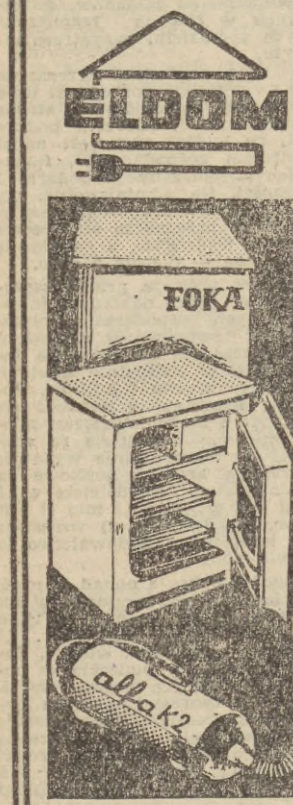
do dnia 28. II. 1966 roku można zakupić na 24 raty przy wpłacie 5 proc. na talony ORS w czasie od 1. III. do 31. VIII. 1966 roku wpłata przy zakupie ratalnym wynosi 10 proc. — ilość rat mies. 18.

ODKURZACZE

prod. krajowej podlegają sprzedaży ratalnej z najmniejszą wpłatą gotówkową 10 proc. w rozłożeniu zapłaty do 24 rat mies.

WZORCOWE SKLEPY „ELDOMU”

w Gdyni — ul. 22 Lipca nr 9 w Gdańsku — ul. Węglarska 6-7
— ul. Świętojańska nr 13 — ul. Targ Rybny 10
we Wrzeszczu — ul. Grunwaldzka 114 i 115 Wejherowo — ul. Rybnia 213
zapewniają duży wybór wspomnianego sprzętu, który na tak dogodnych warunkach zakupu spełni nareszcie marzenie każdej pani domu. 5962-K



Edmund Dettlaff

Odszedł od nas ceniony i lubiany pracownik, szlachetny człowiek, serdeczny przyjaciel.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w sobotę dnia 13. XI. 1965 roku o godz. 9 z Rwy na cmentarz w Kosakowie.

Zarząd, rada i pracownicy Spółdzielni Pracy „Jedność Techniczna” w Gdyni S-4954

Franciszek Mieczak

brygadziści Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Gdyni

W Zmarłym tracimy długoletniego, zasłużonego pracownika i serdecznego koleżkę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 bm. o godz. 11 na cmentarzu przy ul. Witomskiej w Gdyni. Dyrekcja, POP i Rada Zakładowa Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Gdyni K-5998

IPP „CENFO” w BYDGOSZCZY

zawiadamia PT Odbiorców i Dostawców woj. bydgoskiego, gdańskiego i koszalińskiego, że z powodu remanentu

magazyn przy ul. Cegielińskiej 1

BĘDZIE ZAMKNIĘTY

w okresie od 20 listopada do 4 grudnia 1965 roku PT Odbiorców prosimy o zaopatrzenie się w potrzebne im towary do dnia 18 listopada br. K-5997

NIERUCHOMOŚCI

Kamienny Potok: domy, półdomy, wille, poleca Grabowski, Sopot, Czerw. Armii 69. G-10681

SPRZEDAŻ

„MIKUSA”. „Ja w c” 250/16 sprzedam. Sopot. Wyspiańskiego 8. G-10711

OWCZARKA nizinnego, radio tranzystorowe „Selig” sprzedam. Telefon 32-08-38. G-10629

KSIĄŻKI z zakresu dziedzin nauki, sztuki i literatury klasycznych okazje sprzedam. Łódź, Piotrkowska 267. Zygmunt Wiśniewski.

„OPLA KAPITANA” 1958 rok sprzedam z powodu wyjazdu. Rumia, tel. 177.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 listopada 1965 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach drogi mąż, ojciec, teść i dziadek s. p.

Stanisław Synoracki

Wyprowadzenie drogi zwłok z kaplicy cmentarnej na Witominie dnia 13 bm. o godzinie 15.

O czym zawiadamiają pogrzebiarze w smutku ZONA, CORKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ I WNUKI S-4998

W dniu 5 listopada 1965 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach s. p.

MARIA KUBERSKA

emerytka PKP lat 71

Zgodnie z ostatnią wolą Zmarłej zwłoki, dzięki pomocy przyjaciół a w szczególności sędzią Brzozowskiego, proboszcza „Gwiazdy Morza” w Sopocie, zostały przewiezione do Warszawy na cmentarz Bródno i pochowane w grobie rodzinnym.

Msza św. żałobna odbędzie się w Sopocie, w kościele „Gwiazda Morza” w poniedziałek, dnia 15 listopada 1965 roku, o godzinie 7.15.

O czym zawiadamiają NAJBLIŻSI PRZYJACIELE 11027-G

Biura Zakwaterowań

KAPIELISKA MORSKIEGO Sopot

przyjmują zgłoszenia pokoi na sezon letni 1966 roku w terminie od dnia 20. XI. do 31. I. 1966 roku.

Pokoje należy zgłaszać codziennie prócz niedziel i świąt.

Biurow Zakwaterowań Gdańsk, ul. Hewellusza nr 6 — telefon 31-45-24, w godz. od 9 do 18.

Biurow Zakwaterowań Sopot, ul. Dworcowa nr 4 (hotel „Dworcowy”) telefon 51-26-17, w godz. od 9 do 18.

Biurow Zakwaterowań Gdynia, ul. Szkolna nr 8 — telefon 21-82-65, w godz. od 9 do 18. 5972-K

Miejskie Przedsiębiorstwo

Gospodarki Komunalnej w Tczewie

zawiadamia, że w związku z przeprowadzaniem badań hydrogeologicznych ujęć miejskich w Tczewie w dniu 13 bm. (sobota) o godz. 22 nastąpi przerwa w dostawie wody, która trwać będzie do 14 bm. (niedziela) do godziny 22.

Mieszkańcy Tczewa winni zabezpieczyć się w odpowiednią ilość wody na powyższy okres. 5923-K

Globulki

»ZET«

zapobiegają

NIEPOŻADANEJ

CIĄŻY.

Cena zł 7.

Na receptę

zł 2,10.

Do nabycia

w kioskach

„RUCHU”

5747-K

„WARSZAWA”, stan idealny, okumienie nowe

sprzedam. Wrzeszcz, ulica Grzywny 12 a m. 9.

„TRABANTA” 601/1965 — sprzedam. Tel. 52-18-96.

„WARSZAWA”, stan bardzo dobry sprzedam. Koszyczka, lecznica dla zwierząt, tel. 616, od godziny 15. P-1749

MOTOCYKL WMF M 06 tanio sprzedam. Telefon 32-10-58. G-10693

AKORDEONY 80 — 120 b. zagraniczne — sprzedam. Oliwa, Słuska 44.

NORKI szafir, platyn standard — sprzedam. Telefon 32-04-02. G-10692

Z GUBY

LICEUM Ogólnokształcące w Kościerzynie unieważnia legitymację szkolną na nazwisko Stefan Brilowski, Grabowo. P-1740

POLSKA-JUGOSŁAWIA

JEST TO TRZECI, NIEZWYKLE ISTOTNY KROK NA DRODZE ZACIEŚNIENIA PRZYJAZNYCH STOSUNKÓW MIĘDZY POLSKĄ A JUGOSŁAWIĄ.

PIERWSZY — wizyta polskiej delegacji partyjno-rządowej w Jugosławii w 1957 roku — przy pieczętowaniu zwrotu w tych stosunkach, drugi — zesłoroczna wizyta prezydenta Tito w Warszawie — stał się okazją do podsumowania osiągnięć wzajemnej współpracy. Obecna podróż polskiej delegacji, (wyjazd 15 bm.) na której czele stoją Władysław Gomułka i Józef Cyrankiewicz, związana jest, zdaniem obserwatorów, z nowymi możliwościami w dziedzinie stosunków bilateralnych, a jednocześnie posiada doniosłe znaczenie ze względu na ogólną sytuację polityczną na świecie.

Jugosławia, socjalistyczny kraj, niezaangażowany w blokach wojskowych, od dawna odgrywa ważną rolę w trze-

cim świecie, gdzie jej zdanie i jej inicjatywy cieszą się szacunkiem i zaufaniem. Polityka aktywnej koegzystencji pokojowej każe Jugosławii zabierać głos w najistotniejszych sprawach naszej epoki. I w tych właśnie najistotniejszych sprawach dotyczących pokoju i wojny, rozbrojenia, częściowych kroków odprężeniowych.

Jest to dla nas ważne zwłaszcza jeśli chodzi o problemy europejskie. Jugosławia zdecydowanie wypowiada się za nienaruszalnością granicy na Odrze i Nysie.

W 1957 roku kraj ten, który utrzymywał przedtem jedynie stosunki z NRF — uznał oficjalnie rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej. A chociaż, zgodnie z doktryną Hallsteina, Niemcy zachodnie w odpowiedzi na to zerwały

stosunki z Belgradem — rząd jugosłowiański konsekwentnie trwał na stanowisku, że istnieją dwa państwa niemieckie.

PRZESZŁOŚĆ, a zwłaszcza lata ostatniej wojny, zbudowały inny jeszcze most porozumienia między oboma narodami: i w Jugosławii i w Polsce toczyła się zacięta, masowa walka z hitlerowskim okupantem. I w Polsce i w Jugosławii, pozostała też na zawsze szczególna wrażliwość na wszelkie przejawy odradzania militarystycznych, odwetowych sił w Niemczech. Stąd też istnieje dzisiaj między oboma krajami szeroka płaszczyzna porozumienia, jeśli chodzi o politykę Niemieckiej Republiki Federalnej, jej roszczenia odwetowe i jej atomowe aspiracje. Stąd też wypływa poparcie, jakiego udziela Jugosławia polskiemu inicjatywom, takim jak Plan Rapackiego, Plan Gomułki, czy też propozycja zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji poświęconej problemom bezpieczeństwa.

Spotkanie polsko-jugosłowiańskie przypada na trudny okres w stosunkach międzynarodowych. Wojna w Wietnamie, groźna dla pokoju w południowo-wschodniej Azji, jest żywym przypomnieniem niebezpieczeństw, na jakie w każdej chwili może wystąpić świat a. antynuclearyzacji. Wydarzenia w Rodezji, w Indonezji, w Kaszmirze, w Afryce czy na Cyprze przypominają co dzień o tym, że siły neokolonializmu czują się i że gotowe są wykorzystać każdy konflikt wewnętrzny, czy każde nieporozumienie między młodymi państwami trzeciego świata.

BARDZO szeroki jest wachlarz spraw interesujących oba kraje, tak głęboko zaangażowane w akcję na rzecz odprężenia po-

litycznego na świecie, na rzecz pokojowego współistnienia i uznania suwerenności praw wszystkich narodów.

Dlatego też pozostaje nam życzyć polskiej delegacji, wyjeżdżającej do stolicy bratniej socjalistycznej Jugosławii — owocnych rozmów, których wyniki przysłużą się sprawie pokoju, a także pogłębienia serdecznej przyjaźni obu narodów.

Z. ART.

Nadwymiarowa bezTroska

W ubiegłym roku mechanicy WPK GG z siedmiu autobusów marki „San” wymontowali wysokopiętne, 105-konne silniki Diesla. Na ich miejsce wstawiono stare, wielokrotnie remontowane, zaledwie 85-konne silniki benzynowe S-472. W bieżącym roku WPK GG wycofało z ruchu 6 autobusów z silnikami Diesla S-53, a lada dzień odstawi „na kolki” następnych 12 pojazdów.

TAK więc zamiast w istniejącym już taborze zastępować stare, benzynowe, nieekonomiczne jednostki napędowe — nowymi, mocniejszymi i tańszymi w eksploatacji silnikami Diesla — WPK GG czyni wręcz odwrotnie. Zamiast postępu technicznego — krok wstecz, zmniejszający o 20 KM moc i tak słabych pojazdów; zamiast oszczędności importowanego paliwa — wzrost kosztów eksploatacji; zamiast gotowości technicznej — zakłócenia w ruchu i

przebiegi wozów; zamiast zwiększania majątku przedsiębiorstwa — jego dekapitalizacja (autobus z silnikiem Diesla S-53 kosztuje ponad 340 tys. zł — z benzynowym S-472 kosztuje 270 tys. zł).

PRZYCZYNNĄ wszystkich tych nonsensów gospodarczych szukać trzeba daleko poza WPK GG i obiektywnie przynależą, że przedsiębiorstwo to zrobiło wszystko, aby do nich nie dopuścić.

Począwszy od roku 1964 WPK GG otrzymuje w ramach corocznych przydziałów, autobusy „San” z silnikami wysokopiętnymi S-53, produkcji krajowej. W 1963 r. nadeszło do trójmiasta 17 tych wozów, w 1964 r. — 13, w br. — 6 wozów. Zdawać by się mogło, że jeśli uspołecznione przedsiębiorstwo komunikacyjne otrzymało planowe dostawy pojazdów, to zapewne miałyby również nowe ich remonty. Biorąc za punkt wyjścia średni przebieg autobusów w roku, WPK GG zaplanowało przeprowadzenie naprawy głównej 12 silników w 1964 r., 26 napraw w br. i 22 naprawy w 1966 r. Potrzebny więc i zaopatrzenie, przedsięwzięcie

zrealizować w Województwie Zrzeszenia Gospodarki Komunalnej w Gdańsku i do Ministerstwa Gospodarki Komunalnej w Warszawie. Mijały miesiące, do obu tych instytucji wysyłano pogramienia i pytania, ale nikt w kraju nie wiedział, kto ma się podjąć trudnego zadania remontu nieznanego, bo od niedawna produkowanych silników S-53. Pierwsze sugestie MGK o przejęciu tych zadań przez Kujańskie Zakłady Naprawy Samochodów — okazały się fałszywe: Solec Kujański odgrywał się od tego zaszczęty. W WPK GG wymontowywano właśnie pierwsze silniki, które przejechały swoją normę. Co będzie dalej...?

DALEJ nie było na co czekać. Przedsiębiorstwo komunikacyjne nie oglądając się na zrzeczenia, departamenty i ministerstwa, samo zaczęło szukać możliwości ulokowania silników do naprawy. W lutym br. udało się zdobyć cenne informacje: remonty wykonywać ma Zakład Naprawy Mechanizacji Rolnictwa w Elblągu. Dla resortu gospodarki komunalnej wydzielono pułę 50 silników.

O „odkryciu” tym powiadomiono MGK (bo nabyć mógł ono o tym wiedzieć) i dyrektor WPK GG odetchnął z ulgą: nareszcie jest wykonawca i to pod bokiem! Z ministerstwa nadeszła tymczasem oficjalna odpowiedź: przydzieli się 19 silników WPK GG do remontu elbląskiemu ZNM. Sprawa uznana została za załatwioną.

„a w WPK GG wycofywano właśnie z ruchu następnych 6 autobusów... Bo oto znaleziono kozła ofiarnego, sporządzono rozdzieniki, ofdajkowano punkt na liście potrzeb, ale nikt nie pomyślał o zaopatrzeniu wykonawcy w części zamienne. Od paru miesięcy leży tam już 100 omawianych silników złożonych przez PKS i do dzisiejszego dnia, ani jeden nie został wyremontowany!

Teresa CHUDEK

Dyrektor techniczny WPK GG machnął ręką na wszystkie ministerialne plany i wobec zastraszającego się kryzysu z taboru, postanowił przeprowadzić remonty w warsztatach przedsiębiorstwa. W Oliwie znajduje się Gdańska Wytwórnia Części Samochodowych — może przy jej pomocy...?

Tzw. zdrowa inicjatywa natychmiast starła się z mocą urzędowych przepisów. Jaki będzie wynik tej batalii?

Jedną z najpotrzebniejszych części do naprawy silnika są panewki nadwymiarowe. Dwaj dyrektorzy (z WPK GG i z GWCS) rychno dogadali się, że własnie takie — wypisz wymaluj — panewki ma w magazynie oliwska wytwórnia. Ma, ale sprzedać nie może.

Już w 1962 r. produkowano w kraju wysokopiętne silniki S-53 z importowanymi panewkami nominalnymi. W 1963 r. pojazdy z tymi silnikami otrzymały przedsiębiorstwa, w których roczny przebieg autobusów wynosił 100 tys. km. Dopiero jednak w 1964 r. ktoś przypomniał sobie, że należy pomyśleć również o panewkach nadwymiarowych wymaganych przy remoncie. Zamówiono je właśnie w Gdańskiej Wytwórni Części Samochodowych. 18. VI. 64 r. wytwórnia wysłała próbną partię panewek do Starachowic. Producent silników zamontował panewki w pojazdach, których roczny przebieg wynosił 30 tys. km. Aby odpowiedzieć na pytanie, czy panewki zdadzą egzamin, czy można je produkować masowo i sprzedawać, egzemplarze doświadczenia musza przejechać 100 tys. km. Próba będzie więc trwała 3 lata i 4 miesiące. Zakończy się 18. X. 1967 r. Przed tym terminem i przed uzyskaniem pozytywnej opinii Starachowic, gdańska wytwórnia nie ma prawa sprzedać ani jednej panewki, choćby na Wybrzeżu stanął cały tabor samochodowy. Takie są przepisy.

ROZUMIEM doskonale ducha przepisów i intencje ich autora. W normalnych warunkach nie ma potrzeby rozkręcać seryjnej produkcji żadnego nowego wytworu, przed zdobyciem pewności, że wykonany on został w sposób właściwy. Przypominam jednak, że WPK GG, a zapewne i inne przedsiębiorstwa w kraju odstawiają „na kolki” coraz to nowe partie wozów, że 100 silników z PKS leży w ZNM, że te same jednostki napędowe stosowane są w kombajnach rolniczych. Problem wykracza więc daleko poza lokalne potrzeby trójmiasta i nie wyrósł chyba z „normalnych warunków”, w których obowiązują normalne przepisy. Problem zrodził się z czyjegóż zapomnienia i beztroski. Ktoś inny musi naprawić błąd.

Osobiście widzę dwa wyjścia: albo zezwolić CWCS na sprzedaż posiadanych panewek wszystkim chętnym, albo przeznaczyć do jazu doświadczalnych pojazdów o wysokim przebiegu rocznym. Gdyby zaraz działając zamontować panewki w wozach WPK GG wynik próby znany będzie za rok. Będzie to bardzo późno, ale będzie to równocześnie o rok wcześniej, niż obiecuja Starachowice. A kto powie, że w kraju nie ma przedsiębiorstw, w których pojazdy przejeżdżają rocznie jeszcze więcej kilometrów?

Zbigniew TRUSZKIEWICZ

W ostatnich dniach października br. zatonał na Zalewie Szczecińskim statek bandery norweskiej m/s „Sagahorn” (donosiliśmy o tym) wskutek zderzenia ze statkiem szwedzkim wychodzącym ze Szczecina w kierunku Szwecji. Statek norweski został podniesiony z dna przez stocznio-ców stoczni remontowej w Szczecinie przyholowany do pływającego doku. Armator norweski postanowił przeprowadzić naprawę oraz potrzebny remont w Szczecińskiej Stoczni Remontowej.

Na zdjęciu: z lewej statek m/s „Sagahorn” w doku pływającym nr 3 w czasie remontu.

Na zdjęciu: z prawej wymiana uszkodzonych płytów lewej burty. CAF — Tyński

Wojewódzka konferencja miłośników teatru

Związek Teatrów Amatorskich organizuje dziś i jutro wojewódzką konferencję miłośników teatru — dla uczestników dwuchsetletnia sceny narodowej. Konferencję rozpoczyna spotkanie z aktorami z kulisami teatrów — chętni obejrzenia teatru „od podszewki” zbiorą się dziś o godz. 12 w trzech punktach: w bazie Teatru „Wybrzeże” przy ul. Św. Ducha w Gdańsku, w Państ. Operze i Filharmonii Bałtyckiej we Wrzeszczu oraz w Teatrze Muzycznym w Gdyni.

O godz. 15 w Teatrze Kameralnym w Sopocie rozpocznie się zamknięty spektakl „Zawiszy Czarnego” dla Szkolnych Kół Miłośników Teatru. O godz. 18 w Ratuszu Staromiejskim w Gdańsku odbędzie się spotkanie Wojewódzkiego Klubu Miłośników Teatru z konsulem generalnym ZSRR oraz prelekcja na temat współczesnej poezji radzieckiej.

Jutro o godz. 10 rozpocznie się w ratuszowych salach właściwa konferencja. Przewidziane są referaty red. A. Olchaj pt. „Ruch miłośników teatru w Polsce i akcja w kierunku teatru”, dyr. W. Lachnitta na temat działalności zawodowych placówek teatralnych na Wybrzeżu oraz mgr M. Wilamowski — zatytułowany: „Amatorski ruch teatralny, ruch miłośników teatru woj. gdańskiego i zawodowe placówki teatralne”. W hallu Woj. Domu Kultury otwartą będzie okolicznościowa wystawa oraz stoisko wydawnictw teatralnych. Wiceprezorem uczestnicy konferencji obejrzą w Teatrze „Wybrzeże” „Matkę Courage” B. Brechta.

Jak dowiadujemy się z zaproszenia, współorganizatorami konferencji są: WPK, KOS, WKZZ, ZMW, TPFR, ZPZSL, WZSP, WZGS, ZSP, OSP, ZHP, WP.

„Pan rozumie? — Bo ja nie!” — chciałoby się powtórzyć za mistrzem.



Przed paru dniami zainaugurowano w Szczecinie Studium Wiedzy o Morzu, zorganizowane przez Klub Morski przy współpracy Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Tego typu studium jest pierwszą placówką przekazyującą społeczeństwu wiedzę o morzu. Wykłady na dwóch wydziałach: ogólnie o morzu i o problemach połączonych z ogólnym Studium Wiedzy o Morzu, organizowane przez Klub Morski przy współpracy Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Wykłady na dwóch wydziałach: ogólnie o morzu i o problemach połączonych z ogólnym Studium Wiedzy o Morzu, organizowane przez Klub Morski przy współpracy Towarzystwa Wiedzy Powszechnej.

Na zdjęciu: kpt. Bolesław Babczyński udziela wykładu uczestnikom Studium Wiedzy o Morzu w czasie przerwy w wykładzie.

CAF — Tyński

Odbiorcy amerykańscy i hiszpańscy czekają na polskie ziemniaki

Tegoroczny jesienny sezon charakteryzuje się w porcie gdańskim wysokimi przeładunkami ziemniaków. W bieżącym miesiącu na rynku gdańskim popłynęło przez Gdynię 21 tys. ton tego artykułu. Polskie ziemniaki wędrują stąd najczęściej do krajów Ameryki Południowej, do Hiszpanii, Portugalii.

Obecnie przy nabrzeżach gdańskich dwa statki ładują owe polskie „banany” — „Krynicę”, zabierającą 2.600 ton i „Sain Michael”, który przybył po 3.300 ton. W porcie zaawansowane zostały także statki po ziemniaki. M. in. w najbliższych dniach przepłynię po 1.000 ton „Ilva” oraz po 1.650 ton „Piast”, które mają zabrać ziemniaki do Hiszpanii.

W „Powodzie” tego ziemniaczanego eksportu, pewną ciekawostką stanowi 200-tonowa partia ziemniaków sprowadzonych do kraju. Są to ziemniaki — sadzeniaki, jakie zazwyczaj sprowadza się dla poprawienia gatunku. Przywozi je z Anglii statek „San Piper”.

Melioracyjny impas

Odwiadam niedawno jeden z odcinków robót wodno-melioracyjnych w dolinie rzeki Łeby. Rozpoczęto tu właśnie m. in. budowę stacji pomp. Majster oraz grupa pracowników, nie chcąc dojeżdżać codziennie do oddalonych o kilkanaście kilometrów domów, zamieszkali w stojącym w pobliżu lasu „wozie Drzymały”. Prosił dowodzący im codziennie z oddlego o 10 km Wicka. Reszta robotników dojeżdżała tu specjalną ciężarówką, która służyła również jako środek transportowy dla materiałów budowlanych. Obiekt wyposażony był w nowoczesne urządzenia, mimo tej mechanizacji jednak brak było na odcinku dostatecznej liczby robotników. Niewiele znalazło się chętnych do pracy na pustkowiu w tak surowych warunkach.

PRZYKŁAD ten odzwierciedla właściwą sytuację w dziedzinie robót, od których zależy rozwój gdańskiego rolnictwa. W inwestycje melioracyjne ludzie się u nas corocznie pokaźne nakłady. W bieżącym pięcioletnim planie przewiduje się 690 mln zł, a w latach 1966 — 70 przewiduje się dokonanie robót wartości 1.200 mln zł. Znaczący i stały wzrost mechanizacji w melioracji nie zdoła jednak wyeliminować konieczności zwiększenia zatrudnienia w poszczególnych przedsiębiorstwach.

W przeciwieństwie do województw centralnych i południowych niektóre gałęzie gospodarki na Wybrzeżu, a wśród nich i przedsiębiorstwa melioracyjne, borykają się z brakiem robotników. Niedobór ten uzupełnia się drogą werbunku pracowników w głąb kraju. W wielu wypadkach jest to nieco sztywna praca. Przybywający na Wybrzeże ludzie szukają przede wszystkim dobrego zarobku i możliwości jak najlepszych warunków pracy i bytu. Poszukiwania te w tłumaczeniu na język urzędowy nazywają się plynnością kadr.

O tym jakie rozmiary przyjmuje ona w przedsiębiorstwach melioracyjnych, niech powie dla przykładu wyliczenia: w II kwartale 1964 r. zawarto umowy o pracę z 2.970 robotnikami, a ubyły w tym samym czasie 723 osoby. W III kwartale ub. r. przybyło 696 robotników, a ubyło aż 1.227. Stan zatrudnienia wyniósł na koniec kwartału 2.439 osób. Warto to dodać, że właśnie II i III kwartały stanowią podstawowy okres dla prowadzenia robót melioracyjnych.

A więc impas? Częściową przyczyną tej fluktuacji załóg jest możliwość otrzymania w

tych okresie większego zarobku przy pracach polowych w rolnictwie. Decydującą rolę spełniają tu jednak ciężkie warunki pracy w melioracjach oraz występujące jeszcze w niektórych wypadkach niedostateczne zabezpieczenie od powiednich warunków bytowych.

Biorąc pod uwagę, że pracownicy zamieszkali stanowią około 65 proc. załóg w produkcji podstawowej, należy zapewnić im około 2.100 kwat. Wykorzystuje się w tym celu m. in. baraki PGR-owskie i prywatne mieszkania, wynajmowane u rolników. Nie zawsze są to jednak lokale odpowiednie do tego celu przygotowane i wymagają kosztownych remontów, na które trudno się przedsiębiorstwom zdecydować ze względu na ograniczone środki i częstą zmianę terenu robót.

NAJLEPSZYM wyjściem z sytuacji w dużych obiektach melioracyjnych jest instalowanie poistalych hoteli robotniczych w postaci składanych baraków. Niestety, hoteli takich jest u nas niewiele, do budowy ich bowiem potrzebne jest deficytowe drewno. W dodatku zgodnie z obowiązującymi, choć budzącymi wątpliwości przepisami, dopiero od 5-letniego cyklu budowy, poczynając przysługuje wykonawcy prawo inwestowania w budowlę zaplecza. W pozostałych wypadkach koszty to pokrywa się ze środków obrotowych przedsiębiorstwa, co bynajmniej nie jest czynnikiem dopomagającym.

W tej sytuacji na uwagę zasługują przede wszystkim małe baraki przeznaczone (tzw. woz-baraki), których 123 ma już aktualnie nasze przedsiębiorstwa melioracyjne. W tym roku przewiduje się zakupienie dalszych 39 takich hoteli przeznaczone. Miejmy nadzieję, że pokaźne sumy, planowane na ten cel, w następnych latach rozwią-

wreszcie problem zakwaterowania pracowników melioracji w woj. gdańskim.

SPRAWA również ważną jak mieszkania jest problem żywienia. Pracujący w miejscowościach oddległych najczęściej od siedzib ludzkich, w ciężkich warunkach terenowych, od wczesnej wiosny do późnej jesieni robotnicy melioracyjni muszą mieć zapewnione dobre, gorące posiłki. Ze stołówek, organizowanych przez przedsiębiorstwa melioracyjne, korzysta około 600 osób, a 160 osób — z obiadów dowożonych z gospód GS. Wprawdzie posiłki te nie są na ogół drogie, w kalkulacji ich ceny nie wlicza się bowiem utrzymania personelu kuchennego, wyposażenia, marży GS oraz dowozu produktów (przedsiębiorstwa dopłacają dziennie do wyżywienia jednej osoby by 5.50 zł). Mimo to z wyżywieniem tym nie wszędzie jest dobrze.

W wielu wypadkach menu jest bardzo mało urozmaicone, strawa dowozi się do miejsc budowy niepunktualnie, wskutek czego konsumenci jedzą dania wystudzone. Jest to dla robotników szczególnie przykre w dni zimne i słotne. Dodajmy do tego nie zawsze zadowalający stan sanitarny stołówek oraz zdarzające się wypadki niesumienności ich personelu, wreszcie niedowózienie na niektórych odcinkach budowy gorącej kawy, by wymienić, że sytuacja wymaga tu i ówdzie radykalnych zmian.

DLA rozwiązania problemu wyżywienia załóg melioracyjnych Wybrzeże w przyszłej 5-letniej trzecieba zakupić 44 kuchnie polowe. Konieczne jest także przełamanie niechęci niektórych kierownictw budów do organizowania własnych stołówek.

Wiele by tu jeszcze można mówić o jakości roboczej odczytych ochronek, która często pozostawia wiele do życzenia, o bezpieczeństwie i higienie pracy, o chorobach zawodowych, z czym łączy się brak kwalifikacji u większości robotników oraz o budowie zaplecza gospodarczego. Można by wreszcie rozprawić o stałym, a wciąż nie rozwiązanym ostatecznie problemie życia kulturalnego.

Poprzedzamy jednak na razie na tych sygnałach. Są dostatecznie donośne.

Gdynianie swemu miastu

W dalszym ciągu ekipy Gdańskiego Przedsiębiorstwa Transportu Budownictwa zwożą żwir na przyszły plac rekreacji w Gdyni przy ul. Czołgistów. Wczoraj pracownicy Gdyniejskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego przystąpili do układania kręwek i do robót betonowych. Założe Zarządu Portu realizuje swoje zobowiązania przy oświetlaniu terenu. Pracownicy ZP stawiają słupy betonowe, na których zawisną

nowoczesne lampy i prowadzą kable. Przy robotach ziemnych na placu obecnie pracuje młodzież II Liceum Ogólnokształcącego im. A. Mickiewicza, na sobotę zapowiedzieli swój udział w czynnie społecznym żołnierze WOP. Społeczny Komitet ds. spraw Upiększania Gdyni liczy, że wkrótce pospieszą z pomocą przy urządzaniu placu marynarze Marynarki Wojennej. Liczy również na pomoc Dowództwa Marynarki Wojennej w środkach transportowych, niezbędnych do zwożenia potrzebnych materiałów budowlanych.

Jar.

PKO otwiera agencję na Przymorzu

W dniu 15 bm. oddział PKO w Gdańsku uruchomił na Przymorzu w Oliwie przy ul. Chłopskiej 24 agencję i stopnia. Agencja załatwiać będzie wszystkie czynności związane z obrotem oszczędnościowym i czekowym. Można tam otwierać nowe księżeczki PKO, dokonywać wpłat i wypłat, regulować opłaty za komorne, światło, gaz itd. Agencja, czynna codziennie od godz. 11 do 17, będzie niewątpliwie dużym udogodnieniem dla mieszkańców Przymorza i częściowo rozładuje kolejki w oliwskim urzędzie pocztowym.

Bilety okresowe w komunikacji miejskiej

Dyrekcja WPK GG przypomniała, że sprzedaż biletów okresowych na przejazdy środkami komunikacji miejskiej odbywa się zgodnie z ustalonym harmonogramem na miesiąc naprzód. Wszystkie instytucje i zakłady pracy proszone są o składanie zamówień tylko w formie list zbiorowych. Szkoły wszystkich typów wykupują bilety od 4 do 10 każdego miesiąca.

z kroniki wypadków

W Gdańsku - Wrzeszczu na skrzyżowaniu ul. ul. Grunwaldkiej i Konopnickiej, jadąc w kierunku ul. Okopowej, "Zukowi" GG 1221. Straty na skutek zderzenia się sięgają około 500 zł.

W Gdańsku na ul. Okopowej kierowca samochodu "Wartburg" nr rej. GA 584, zawracając na jezdni nie udeścił pierwszeństwa przejazdu jadącemu na ul. Okopowej "Zukowi" GG 1221. Straty na skutek zderzenia się sięgają około 500 zł.

W Gdańsku na ul. Okopowej przechodzący Zdzisław Baranowski wbiegł raptownie na jezdnię i wpadł pod samochód osobowy marki "Warszawa" GA 2833 (który właśnie omijał autobus), doznając ciężkich obrażeń ciała - złamanie obojczyka.

Dziś jubileusz 20-lecia

Dobra, zasłużona szkoła

Kiedyś było tu niemieckie gimnazjum męskie im. Wilhelma Pruskiego (jeden z najstarszych pracowników szkoły, woźny Jan Siusarz, twierdzi, że szkolne kotły były stawiane właśnie "za Wilusia" - tak są sędziwi). W końcowym okresie ostatniej wojny - szpital radziecki (w klasach leżeli ranni i chorzy, sale gimnastyczne zajmowały... konie), a od dwudziestu już lat mieści się tu popularna w Gdańsku "Topolówka" - obecnie III Liceum Ogólnokształcące im. Bohaterów Westerplatte.

Wędrowały ulicą Topolową z tęczką pod pachą całe pokolenia młodzieży, a 1400 (łącznie z klasami wieczorowymi) młodych ludzi opuściło mury szkoły ze świadectwami dojrzałości. Z

było od... usuwania stert bandażi i opatrunków, słome, porządkowania pomieszczeń, ściągania z piwnicy sprzętów szkolnych. Pomagali nam w tym zorganizowane przez dyr. Zysa ekipy przyszłych uczniów. Przybywali z różnych stron - przerosnięci, bo wojna przerwała im naukę, wielu z lasu - w wysokich butach i skórzanych kurtkach. Z nimi to w listopadzie 1945 roku rozpoczęliśmy naukę (październik przeznaczony był na zapisy). Nauka... To łatwo się mówi. Budynek szkolny, tak jak i cały prawie Gdańsk, był bez elektryczności, bez wody.

A jednak 300 osób uczyło się w tym pierwszym po wojnie roku szkolnym, a w r. 1946 opuściło liceum pierwszy dwudziestu absolwentów - z klas wieczorowych. To właśnie ci byli partyzanci, więźniowie obozów - dziś przeważnie inżynierowie, lekarze. Pierwsi "dziećmi" absolwenci opuścili szkołę w r. 1947.

Pod wieloma względami górne to były lata - jeżeli chodzi o zapal do nauki, szereg szkolnych inicjatyw. Powstał więc zaraz w pierwszym roku samorząd szkolny, pierwszy wśród gdańskich szkół średnich, chór, prowadzony przez prof. Leona Śnarskiego, orkiestra dęta, z którą na I-majowym pochodzie 1946 roku wyniki miały kłopot, gdyż organizatorzy, z braku innych zespołów, chcieli zaangażować orkiestrę przed trybuną, a dyrektor nie zgodził się na to, jako że uczniom ze względu na zdrowotnych zbyt długo dmuchać w trąby nie było wskazane.

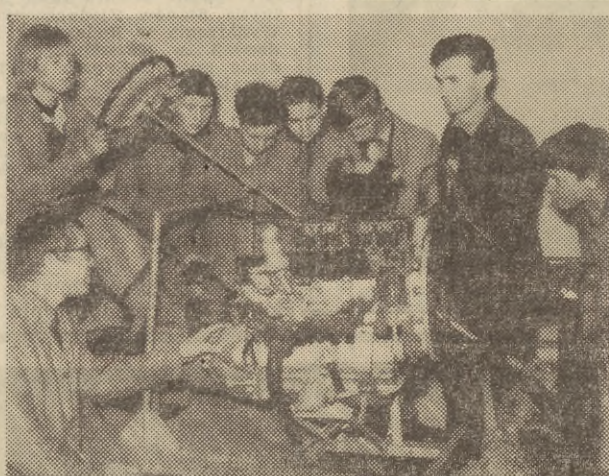
Wiele ze szkolnych tradycji tamtych dni przetrwało do dziś, a więc przede wszystkim zapal do wiedzy, o czym świadczy chociażby to, że wciąż bardzo wiele absolwentów i absolwentek idzie na studia wyższe (uczniowie jednej z ubiegłorocznych klas dostali się wszyscy na uczelnie), chór, który będzie śpiewał na dzisiejszym jubileuszowym zjeździe absolwentów, praca pożyteczna, z której tradycje już na czoło wysuwa się działalność sportowo-turystyczna.

Specjalnością szkoły jest koszykówka (dziś przewidziano

mecz uczniów z reprezentacją absolwentów), a w sumie przy SKS istnieje 8 sekcji.

Od kilku lat szczególnie rozwija się prowadzona wspólnie z ZMS i ZHP akcja obozowa, obejmująca obozy stałe i wędrownie, rajdy i spływy, wycieczki zagranicę (uczniowie odwiedzili już np. NRD, Czechosłowację, Węgry, Bułgarię i Związek Radziecki).

Dziś szkoła, jako jedna z pierwszych w Gdańsku, obchodzi dwudziestolecie istnienia. Przewidziano uroczysty apel, spotkanie, poświęcone omówieniu dorobku pedagogicznego szkoły (kolejnymi jej dyrektorami po Ignacym Zysie byli Ryszard Kołodziejczyk, Walerian Marcinak, Teodor Delong, Franciszek Pasiński i Maria Rutowska), zjazd absolwentów, występy artystyczne, bal. Zawijają się też koła absolwentów, które dziś uczyniły ma swój statut. Jednym z celów powstającego koła jest dopomożenie młodszemu kolegom w wyborze zawodu - przez kontakty z zakładami pracy, uczelniami itp. Szczytny zamiar. A. K.



Młodzież "Topolówki" poznaje budowę silnika samochodu w pracowni za jęć technicznych.

ŚMIAŁO i SZCZERZE

Uwaga, skargi, żale, pretensje...

GROZI ZAWALENIEM

Czytelniczka z Wrzeszcza donosi nam o zdezastrowanym budynku, grożącym w każdej chwili zawaleniem, który stał się miejscem zabaw dzieci szkolnych. Chodzi o budynek przy ul. Hibne-

ra nr 36 we Wrzeszczu. W chwili obecnej jest on nie zamieszkały, gdyż przed kilkoma tygodniami, ze względu na niebezpieczeństwo zagrażające życiu jego mieszkańców, wyprowadzono stamtąd wszystkich lokatorów do innych pomieszczeń.

Miło nam...

"Akcja zamkniętych drzwi" - jak wynika z dotychczasowych sygnałów czytelników - nie dotarła jeszcze do wszystkich jej uczestników: pasażerów i obsługi tramwajów. Toteż z przyjemnością kwitujemy fakt, o którym donosi p. Ignacy Olszewski z Wrzeszcza.

Dlaczego nie przystąpiono do rozbioru domu? Czyżby dopiero zmuśnię ma do tego tragiczny wypadek?

KIEDY WRESZCIE

Inny nasz czytelnik p. St. M. z Sopotu skarży się, że od kilku lat ul. Pstrawskiego tonie w przysłowiowych egipskich ciemnościach. Co prawda przed kilkoma tygodniami zainstalowano kilka punktów świetlnych, lecz - jak dotąd - żadna lampa jeszcze się nie zapaliła. Żeby zaś mieszkańcom urozmaicić nieco powrót do domu w ciemnościach przy okazji instalowania lamp, rozważono ułożenie przed kilkoma laty chodnika.

Co uczynić - pyta czytelniczka - by wreszcie ulica Pstrawskiego, jarzyła się światłem, które uchroniłoby przechodniów przed zwichnięciem lub złamaniem nóg?

ŻENUJĄCY WIDOK

Czytelniczka z Gdyni p. Maria Szeszel pisze o skandalicznym uprzedkowaniu się młodzieży szkolnej i dzieci na cmentarzu Obrońców Wybrzeża w Redłowie. Rozbrzyźdzeni chłopcy i dziewczęta w dniu Święta Zmarłych zabierali z grobów płonące lampki, biegali po cmentarzu, nie zważając na groby, nawołując się, pokrzykując i

czy kotów, bo to przeważnie jest bezpośrednią przyczyną pokasania przez zwierzę, które tylko w ten sposób może się bronić. I jeszcze jedno - przypominamy, że ślep: mioty psów i kotów BEZPŁATNIE usypia w sposób humanitarny każda lecznica zwierząt i schroniska dla zwierząt. Adresy schronisk: Gdańsk, ul. Mada lińskiego 1 a (tel. 31-83-48), Sopot, ul. 1 Maja 22 (tel. 51-24-57) i Gdynia-Redłowo, ul. Małokacka.

O tym wcale nie wiedz

DZIS W TROJMIĘSCIE

Pol. Tow. Lekarskie zaprasza o godz. 11 na posiedzenie naukowe, które odbędzie się w Szpitalu Miejskim w Gdyni. Tematem referatu dr Wandy Śniegockiej - alergii. Z okazji 48 rocznicy Wielkiego Października spotkanie z konsulem generalnym ZSRR w Gdańsku Wiktoorem Pieliszenko w klubie WDK o godz. 18. W programie recytacji, piosenek, przeklepie na tematy kulturalno-owsiawowe. Również w Morskim Domu Kultury odbędzie się o godz. 13 spotkanie z okazji rocznicy Wielkiej Rewolucji. Będzie to spotkanie z młodzieżą z delegatem radzieckiej załogi statku. Organizatorem imprezy jest ZBoWiD z dzielnicy Portowej w Gdańsku.

POKAZ ZNACZKA RADZIECKIEGO

W Woj. Klubie TPPR w Gdańsku przy ul. Długiej codziennie do 20 bm. można oglądać interesujące zbiory znaczków radzieckich.

NAUKA

W SOPOCIE organizowane są kursy języka rosyjskiego dla dorosłych bezpłatnie, dwa razy w tygodniu. Miejsce i godziny nauki będą oznaczone na zebrań informacyjnych. Informacje i zapisy przyjmuje p. Pazderska w Bibliotece Miejskiej w Sopocie (Obrońców Westerplatte 16, tel. 51-25-19) w godz. od 14 do 19 codziennie (w piątek od godz. 10 do 15).

W Gdańsku kursy rosyjskiego będą organizowane przy różnych instytucjach i zakładach pracy. Informacji udzieli biblioteka klubu "Przyjaźń" (Długa 35), tel. 31-64-66, w godzinach od 11 do 21 (oprócz poniedziałków).

NIE DLA... STUDENTA

O dziwnym zwyczaju, panującym w bibliotece publicznej (vis a vis "Do mu Książki" we Wrzeszczu) donosi nam jeden ze studentów PG. Kiedy poprosił pracownicę biblioteki o wypożyczenie interesującej go książki, nawiasem mówiąc bardzo atrakcyjnej, odmówiła mu, tłumacząc to zbyt krótkim jego członkostwem. Interwencja u kierowniczki biblioteki nie odniosła skutku. Pan M. Sz. dowiedział się natomiast, że przeskoczyć w wypożyczeniu mu książkę jest fakt "bycia" studentem.

Odpowiedzi redakcji

MIESZKANCY ULIC OLSZEWSKIEGO, WŁASNEJ STRZECZY, BRACKIEJ I WRÓBLEWSKIEGO WE WRZESZCZU.

W planach zagospodarowania przestrzennego trójmiasta teren, zamknięty tymi ulicami, przewidziano pod rozbudowę Politechniki Gdańskiej. Toteż wydaje nam się, że wydawanie działek tysiąc złotych na tymkowanie domków, które - jak z powyższego wynika - ulegną rozbiorze - nie ma celu.

UCZESTNICY KURSU JĘZYKA ROSYJSKIEGO PRZY TPPR W GDYNI. Powinności się zwrócić do kierownika klubu, by raz na zawsze powołał pracownika szatni, że nie ma prawa żądać od was opłaty za korzystanie z szatni. Rzezywielna sytuacja jest nieprzyjemna, ale przecież nie bez wyjścia.

Teatr

GDANSK, Filharmonia, Koncert symfoniczny, g. 19.30. Sopot Kameralny, "Zawisza Czarny", g. 19.30.

GDYŃIA, Muzyczny, "Ciotka Karola", g. 19.15.

Radio

GDANSK, "Leningrad", "Przybycie tytanów", w. od 12 l. g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20; "Człowiek, który zabił Liberty Valencę", USA, g. 22.30, "Kameralne", "Szatan z 7-mej klasy", pol., od 10 l. g. 14; "Za króla i ojczyznę", ang., od 16 l. g. 16, 18, 20; "Piast", "Pokołajmy się", USA, od 16 l. g. 13.30, 17.45, 20; "Drukarz", "Billy Budd", ang., od 16 l. g. 15.30, 19; "Przyjaźń", "Okłama", USA, od 16 l. g. 17, 20; "Panorama", "Upadek Cesarstwa Rzymskiego", USA, od 12 l. g. 16, 18, 20; "Motława", "Królowa Krystyna", USA, od 16 l. g. 15.45, 18, 20.15; "Gedania", "Denuncjacja", fr., od 16 l. g. 15.45, 18, 20.15; "Wrzosek", "Gładka skóra", fr., od 16 l. g. 15.45, 18, 20.15; "Włókniarz", "Zorza", "Kosmos", "Ojciec żołnierza", rad., od 12 l. g. 16, 18, 20.

WRZESZCZ, "Znicz", "Zbrodnia goskonia", fr., od 16 l. g. 15.45, 18, 20.15; "Bajka", "Romans z nieznajomym", USA, od 16 l. g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20; "Tramwajarz", "Chcemy się bawić", ang., od 12 l. g. 16, 18, 20.

NOWY PORT, "1 Maja", "Panienka z okienka", pol., od 12 l. g. 16, 18, 19.

OLIWA, "Delfin", "Judek - czyli zbrodnia ukarana", fr., od 16 l. g. 16, 18, 20.

SOPOT, "Polonia", "Popioły I i II ser.", pol., od 16 l. g. 16.15, 19.30; "Baltyk", "Śnieg w żałobie", USA, od 12 l. g. 15.15, 17.30, 19.45.

Druk GZG zam. 2131 D-8

Budynek III Liceum Ogólnokształcącego im. Bohaterów Westerplatte przy ul. Topolowej we Wrzeszczu. Fot. Wł. Nieżywiński

Dzianka i Rada Wydziału Chemicznego Politechniki Gdańskiej, zawiadamia, że w dniu 23 listopada 1965 r. o godz. 17 w Auditorium Chemii odbędzie się

PUBLICZNA OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ mgr inż. Włodka Mechlińskiego.

Tytuł pracy: "Badanie struktury chemicznej antybiotyku amfoterycyny B".

Promotor - doc. dr inż. E. Borowski.

Recenzenci - prof. dr Z. Leodochowski, prof. dr M. Koć z Instytutu Chemii Organicznej PAN - Warszawa, doc. dr E. Taszner.

Z pracą doktorską i opiniami recenzentów, można zaznajomić się w czytelni czasopiśm Biblioteki Głównej Politechniki Gdańskiej.

Dzianka i Rada Wydziału Chemicznego Politechniki Gdańskiej 6006-K

GDYŃIA, "Warszawa", "Mandrin", fr., od 12 l. g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20; "W kraju Komanczów", prod. USA, godz. 22.15; "Atlantyk", "Ostatni cowboy", USA, od 12 lat, godz. 15.30, 17.30, 20; "Goplana", "Miecz i waga", fr., od 16 l. g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30; "Marynarski", "Trzy kroki po ziemi", pol., od 12 l. g. 17, 19; "Fala", "Rio Bravo", USA, od 12 l. g. 15.30; "Wyspa Artura", w. od 16 l. g. 18, 20; "Promień", "Kapo", w. od 16 l. g. 16, 18, 20; "Mimoza", "Niedziele w Avray", fr., od 16 l. g. 15.30, 17.45, 20; "Klubowe", "Pingwin", pol., od 16 l. g. 18, 20.15; "Mewa", "Kapitan Fracasse", fr., od 16 l. g. 19; "Jagienka", "Nieciskra", "Znowu Max", "Lindor", fr., od 12 l. g. 18.

RUMIA, "Aurora", "Zabli droida", USA, od 16 l. g. 18, 20.15.

PRUSZCZ, "Krakus", "The Beatles", ang., od 12 l. g. 17.30, 19.30.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE w dniu 13 listopada 1965 r.

SOBOTA

LOKALNE: 12.10 Melodie ze sceny i ekranu. 12.40 Gospodarskie obrachunki. 13.00 Szczecińskie zespoły i soliści. 16.05 Gra zespołu J. Tomaszewskiego. 16.30 - U naszych przyjaciół. 16.35 - Koncert żywcem. 17.00 Przegląd aktualności Wybrzeża. 17.15 - "Problemy IV plenum". 17.25 "Jazz". 18.00 Koncert żywcem. 18.15 "Salony w amfiladzie". 18.25 - "Spotkanie za 15 lat". 20.30 Muzyczne ciekawostki.

OGÓLNOPOLSKIE: 13.20 "Kultura pilnie poszukiwana". 13.40 Rytmy i melodie świata. 14.30 Piosenki żołnierskie. 14.45 "Elektroniczna sztafeta". 15.00 Fr. Schubert: VI Symfonia C-dur. 15.30 "Salony pości". 19.30 "Matysiałowie". 20.00 "Klub nastolatków". 21.40 Gra zespołu Jerzego Miliana. 22.00 Radio-Kabaret. 23.00 - 2.00

PROGRAM III UKF 70.31 MHz

LOKALNE: 7.45 Piosenki - Gdańsk-Łok. 8.10 Z cyklu: "Ziemie nasze". - "Wspólna droga". 9.15 "Małe radio". 9.30 Polska muzyka rozrywkowa. 10.00 "Notatnik kulturalny Wybrzeża". 10.20 "Nasze sprawy sportowe". 10.25 "Piłkarska". 14.00 "Wiek kłóski". 21.25 Z boiska i stadionu. 22.00 Niedziela w Szczecinie.

OGÓLNOPOLSKIE: 8.35 "Radioproblemy". 8.45 Koncert solistów. 11.00 Koncert dnia. 12.10 Poranek symfoniczny. 13.10 Ułubione melodie. 13.30 "Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim". 15.00 Dla dzieci "Ballada o zatopionym mieście". 16.30 Koncert Chopinowski (gra Byron Janis). 17.15 Kwadrans jazzu. 17.30 "Podwieczorek przy mikrofonie". 19.00 Rewia piosenek. 19.30 Magazyn literacki "To i owo". 10.30 Koncert rozrywkowy. 22.20 Lokalna wiadomość sportowa. 22.30 "Od władcy do twórcy" (rewia melodii i rytów tanecznych). 23.00 Koncert nocny.

PROGRAM III UKF 70.31 MHz

LOKALNE: 19.10 "Niedzielne rytmy". 19.40 "Łączymy się" - składanka satyryczna zespołu "Albos". 20.00 "My to jacy tacy". 20.00 "M6"

LOKALNE: 19.10 "Niedzielne rytmy". 19.40 "Łączymy się" - składanka satyryczna zespołu "Albos". 20.00 "My to jacy tacy". 20.00 "M6"

LOKALNE: 19.10 "Niedzielne rytmy". 19.40 "Łączymy się" - składanka satyryczna zespołu "Albos". 20.00 "My to jacy tacy". 20.00 "M6"

LOKALNE: 19.10 "Niedzielne rytmy". 19.40 "Łączymy się" - składanka satyryczna zespołu "Albos". 20.00 "My to jacy tacy". 20.00 "M6"

LOKALNE: 19.10 "Niedzielne rytmy". 19.40 "Łączymy się" - składanka satyryczna zespołu "Albos". 20.00 "My to jacy tacy". 20.00 "M6"

LOKALNE: 19.10 "Niedzielne rytmy". 19.40 "Łączymy się" - składanka satyryczna zespołu "Albos". 20.00 "My to jacy tacy". 20.00 "M6"

LOKALNE: 19.10 "Niedzielne rytmy". 19.40 "Łączymy się" - składanka satyryczna zespołu "Albos". 20.00 "My to jacy tacy". 20.00 "M6"